



G A Z E T A W A R S Z A W S K A

W SRZODE DNIA 6. CZERWCA ROKU 1787.

Z Warszawy dnia 6. Czerwca.

Dalszy Dyaryusz podróży J. K. Mci.

Dzień 29. Maja. W Wyszniowcu. Wycho-
dząca dnia dzisiejszego Kresa do Warszawy zaba-
wiła N. Pana w Gabinetcie przed obiadem, któ-
remu, gdy wyszedł na Pokoie, JP. Marzałek W.
Kor IP. Łaznińskiego Łowczego Koron: y innych
dnia wczorajszego przybyłych prezentował. Po
obiedzie jeździł IKMość na spacer, a powroci-
wszy był na komedyi *Polkiery* y *Balecie*, w za-
kończeniu którego z powszechną pochwałą, po-
żegnał N. Pan kompanią, która udała się na ko-
lacyą.

Dzień 30. Maja. Ponieważ IKMość dnia
intrzeyszego o mil osia y pół miał nocować,
rozkazał więc, aby wszystkie pojazdy ciężkie
dziś wyruszyły, a pod pięć pojazdów zostających
się, aby konie do przeperegą w *Złobach* y
Kozinie były obształowane. Po obiedzie, na którym
równie iako y dni przelżyłych stołow 18. za-
stawioną, IKMość y cała prawie Kompania, jeździł
do Łozna Kawa, gdzie obszterny Ogród y letnie
pomielzkanie opalane ze wżech stron kanała-
mi przy pięknych kaskadach za każdą bytnością
w tym mieyscu, nowemi nasycając widoki,
aż do poźną zatrzymały kompanią. Powro-

ciewszy z Łaz w Sali dolney był balet po
którym gdy N. Pan zabierał się do spoczynku,
cheąc dnia jutrzeyszego rano wyiechać, ofoby
pierwsze z tey kompanii, oświadczyły pożegna-
nie, a tym czasem rozpoczęły się tańce, które
po kolacyi aż do godz: 1. trwały.

Dzień 31. Maja. O godz: 7. ranney, podzię-
kowawszy IKMość za mile siebie przyjęcie II.
PP. Marzałkowstwu, y pożegnawszy Kompanią
przytomną, wyiechał z *Wyszniowca*. Przepereg
koni był pierwszy w *Złobach*, a drugi w *Koz-
nie*, gdzie N. Pan przybywszy przy bicu z działa,
gdy wysiadł przed Austerją z karety, był powi-
tany przez Jeymć Panią Hrabinę *Tarnowską* Ka-
zletelanową *Konnią*. Nim konie przeperegono,
iadł N. Pan śniadanie, po którym pożegnawszy
kompanią, y IPanią Hrabinę, w dalszą pucil się
podróż. Przed czwartą stanął w *Bereszczku*, gdzie
był obiad y nocleg przygotowany. Wieczorem
bawił się przechadzką, przypatrując się piękne-
mu położeniu y znakom sławney batalii pod pa-
nowaniem *Jana Kazimierza* nad *Chmielnickim* y
zbuntowanym *Kozactwem* odniesioney.

Dzień 1. Czerwca. Wyiechał N. Pan z
Bereszczka po 8. będąc wprzó w *Kościół 44.
XX. Trynitarszow*, gdzie młodzież Szlachecka
uczcząca się pod ich dozorem, złożyła powinzo-

wania. W poł drogi w *Michlinie*, nim konie prze-
przeżono, iadł N. Pan śniadanie. Przed *Bubnowem*
o puł mile i Pan *Straynowki* Podkomorzy
Bużki razem z i Panem *Hrabią Tarnowskim* Ka-
sztelanem *Konarskim*, y i Panem *Podharodeńskim*
przeżłym *Kasztelanem Czerniechowskim*, oraz
y innymi Obywatelami, spotkał N. Pana. O go-
dzinie 5. z południa przybył J. K. Mość do *Bu-
bnowa* przy bicu z dział, y odgłosie muzyki,
y wraz udał się do stołu zaprosiwszy z sobą Go-
spodarza, i P. Podkomorzego, i P. *Hrabie Tar-
nowskiego*, y *Podharodeńskiego* przeżłego Ka-
sztelana. Spadły w czasie obiadu deszcz z gra-
dem przy wielkich gromach, niedozwolił N. Panu
zwyczajnego użyć spaceru, dla tego przez cały
czas bawił się z przytomnemi konwersacyą. W
wieczor zapalono *Iluminacyą* z *Cyfrą Krolewską*
w *Ogrodzie* za pałacem, którą i *KMć* obezryza-
wszy y podziękowawszy *Incipanu* Podkomorze-
mu za tego dla siebie attencyą, udał się do
swoich pokoiów, a otaczający bok N. Pana, y
znajdujący się goście zaproszeni od *Gospodarza*
do poboczney officyny na kolacyą przy dobrej
myśli y spełnianiu zdrowia I. K. Moji, aż do
12. godziny bawili się.

Dień 2. Czerwca. Ponieważ J. K. Mość
dnia dziesiątego miał obiad ięść w *Lokaczach* u i P.
Wilgi *Woiewo: Czerniechow: o* mil 2. z tego miey-
sca, wyjechał przeto z *Bubnowa* później niż in-
nych czasów. Przybywszy do *Lokacz* około godz: 10
przy bicu z dział y odgłosie ineczarskiej muzyki,
przyjęty od i i P. *Woiewodztwa*, stanął w Au-
steryi murowaney o 2. piątrach porządney y
wspaniałey, w ktorej do obiadu uczeyoione było
przygotowanie, gdzie nieco zabawiwszy, i szedł
oglądać *Ratusz* murowany y krańcy w nim po-
rządne; z kąd powrociwszy, nim nastąpił obiad,
bawił się spoczynkiem w przygotowanym na to
umyślnie pokoju. Po obiedzie zakończonym o
1. z południa, pożegnawszy i *KMć* i i P. *Wo-
jewodztwo*, udał się do *Włodzimierza*, gdzie był
nocleg determinowany. Przed *Miastem* spotka-
ny od i P. *Leńchowskiego* *Staroisty* tamecznego
przy bicu z dział, przybył do *Klasztoru* *ss. XX.
Zapucynow*, gdzie był powitany od ięźnie
zgrupadzonych Obywatelów, których wkrótce
pożegnawszy utrudzony podróżą, udał się do
wczasu; a i P. *Staroista*, tak *Towarzyszów* drogi
Krolewskiej, iako też zgrupadzonych obywatelów
na wspaniałą zaprosił wieczera.

Dnia 25. zeszłego Miesiąca Ma-
ia, wyszedł *Uniwersał* *Najiaśniey-*

szego Pana, za zdaniem Rady przy
boku Jego *Nieuśtaiącey*, względem
nieprzechowywania ludzi *Roczney*
śłużby niemających, gototów, ló-
żnych, *hultajów*, *cutajacych* się, y
łupieżstwa dopuszczających się; o-
nych i *pania*, sążenia, y do robot,
bądź *publicznych*, bądź *prywatnych*
używania.

Z Bruxelli d. 17. Maia. *Naywyż-*
sza Rada Brabantka, ktora się sprze-
ciwiła ustanowieniu nowych *Try-
bunałów*, zostaje ięszcze przy swo-
im zdaniu; *Stany* takoz zatrudniają
się teraz utożeniem *Memoryału*, w
ktorym zażalenia swoje specyfikują.
Akademia także *Lowañska* nomino-
wała *Deputowanych*, ktoyzyby
zanosili do *Stanów* swoje zażarżer-
nia względem *zniesionych* *Przywi-
leciów* *Akademii*. *Wreszcie* *korre-
spondencya* ięszcze trwa między
Xięstwem, *naszemi* *Generalnemi* *Gu-
bernatorami*, y między *Stansmi*
Brabantcyi, a *odpowiedzi* *pierwszych*,
są barzo *umiarkowane* y *łagodne*.

Z Malines d. 19. Maia. *Przez* *Ce-
sarcko-Krolewskie* *tozrządzenie*, *e-
rygowanie* nowych *Trybunałów* po
Prowincyach *Flandryi*, *Namur*, *Tour-
nay - Tournesjs*, *Geldryi*, y *Malines*,
znowu *kastluie* się, tak iż *dawniey-
sza Rada Wielka*, *Konfyljarze* *Pro-
wincjonalni*, y inni *sprawiedliwo-
ści* *Urzędnicy*, *Funkcye* *swoie* *zno-
wu* mogą *zacząć*. W wspomnionym
rozrządzeniu ten iest wyraz, iż
Cesarz *Imć* chce *poczekać*, poki
się *umyśly* nie *oświecą* *barziesy* nad
nowym iego *rozporządzeniem*.

Z Rzymu d. 5. Maia. Gdy J. X. aleppi z plenipotencją wyjechał do Neapolu dla traktowania o ugodę między Dworem Rzymskim y Neapolitańskim, mówił Ociec S. do kardynała Bernis: Uczyniłem przy tej okazji wszystko, com tylko mógł uczynić, y mam nadzieję, że Neapolitański Dwor, więcej nie będzie pretendował.

Mowią, że Arcybiskupi y Biskupi na Synodzie Nacyonalnym Neapolitańskim, z przychylniejszymi, niż się spodziewano, wydsią się ku Rzymowi sentymentami.

Rozmaici Biskupi Niemieccy, ociągają się od przystąpienia do związku z trzema Duchownemi Elektorami Arcybiskupem Saliburskim; do czego wspomniona niedawno potroź Nuncyuszka Bawarskiego, wiele (jak mówią) przyłożyła się.

Z Hamburga d. 25. Maia. Piszą, że od Porty, do Chersonu wysłany Ogluf Emir, z drugim znakomitym także Tureckim Urzędnikiem, zaraz po przybyciu tam Imperatorowej Rosyjskiej y Rzymskiego Cesarza, w publicznym Charakterze prezentować się będą.

Czy zaś nastąpi w Chersonie z Niemcami Negocyacya taka, względem ustąpienia niektórych Powiatow od Moldawii, Wołoszczyzny &c. iak niektórzy twierdzą, czas pokaże. Gdyby Rosya y Austrya weszła z Portą w ugodę iakie, zapewne Neapol y Wenecya niebyłyby tamże (względem handlu zwłaszcza) zapomniane.

Z Wiednia dnia 16. Maia. Arcybiskup de Grätz Graf d'Arco, przystąpił do związku z Elektorow Duchownych, i Arcybiskupa Saliburskiego, w Ems zawartego. Wspomniony Arcybiskup, jest to pierwszy z wszystkich Arcybiskupow y Biskupow w krajach do Cesarza Jmci należących.

Tych dni przybyła z Bruxelli umyślna sztafeta, od tamteyzey Cesarzko-Krolowskiej Gubernii tu przysłana. Przywiezione listy, musiały być barzo ważne, ponieważ natychmiast wyprawiono kuryera do Cesarza Jmci.

Wiele kosztownych meblow z Cesarzkiego Zamku do Budy ma być przywieszonych, dla wymeblowania tamteyzego Zamku, w którym Arcy-Xiąże Frnejszek, po swoim z Xieźniczka Elsbietą Wirtemberską zaślubieniu, iako Locum tenens Reg. w Węgrzech ma rezydować.

Z Frankfurtu d. 19. Maia. Illuminaci w Bawaryi, żadną miarą tam nie mają być cierpieni odtąd. Taki jest rozkaz Elektora, y takie żądanie całej Nacyi.

Ze Spaa donoszą, że Dwor Xiążenia Aureliańskiego, który tamże 4. domy nająć kazał, ze 150. osob złożony będzie.

Papiecki Nuncyusz J. X. Zoglio, przywłaszczył sobie niektore prawa należące do Xiążenia Biskupa Würsburskiego. To było powodem, że wspomniony Xiąże Biskup, zjednoczył się z Arcybiskupami w Niemczech.

Z Hagi dnia 12. Maia. Następująca wiadomość o zaszłej Akcyi między dywizyą woyska Prowincyalnego, y Obywatelami Miasta *Utrecht*, wyięta jest z Suplementu do *Gazety Utrechtfskiej*: „ Dnia 9. o godzinie 2. po południu, Rada nasza pewną wiadomość otrzymała, że 2. osoby wchodzące do Stanow Prowincyi w *Amersfort*, dały Ordynans pod komendą Hrabiego *d'Esferen* do marszu, dla obięcia niektórych poczt, y ofadzenia mieysc, gdzie się cło wybiera. Zwołano natychmiast obywatelów zbroynych miasta *Utrechtu*, żądając ochotników, którzyby przeciwko wspomnionym żołnierzom wyciągnęli. Wybrało się ludzi 200. częścią Patryotycznych, częścią na sukurs tam przybyłych, y 30. strzelców. O godzinie 6. w wieczor, wspomniane Korpus z nabitaą bronią wyciągnęło, wzięwszy z sobą 3. harmaty, y opatrzywszy każdego z ochotników 24. ładunkami. O godz: 8. stanęli ochotnicy w *Iutphaas* na mieyscu od Prowincyalnego woyska ofadzonym. Prowincyalne woysko reysterowało się zaraz. Patryotyczni w pogon się puscili za nim, a o godzinie 10. gdy już dobrze ciemno było, jednym razem natarli na przeciwną partyę. Cosneli się tamci, y kazali bić na odwrot, dawszy jednak wprzod ognia ze wszystkiey ręczney broni, y wyrzuciwszy kilka granat przeciwko goniącym y nacieraającym Patryotycznym. Przez ten ogień,

zabity został dwudziestoletni Adjuwant *J.P. d'Averhoul* Kommandant Patryotycznych, y jeden Pufzkarz tudzież z bombardyerow jednego raniono. Dopiero Kommandant Patryotycznych, na nieprzyaciela natarł, do niego strzelać kazał z harmat, y ogień z ręczney strzelby o Korpusu jego utrzymany, tak go zmieszał, że z naywiększym pospiechem reysterować się musiał. Więcej przeciwna partya ma zabitych y ranionych, aniżeli Patryotyczni. Daley *J.P. d'Averchoult* harmaty kulami nabijać kazał, pierwey tylko kartaczami strzelał. Ciemna noc bez wątpienia była przyczyną, że prowincyalne woysko straciło mało ludzi. „

Z *Amsterdamu* d. 12. Maia Wiadomości z *Toulon* donoszą, że *Eske* dra tamże, złożona z 12. do 15. okrętow liniowych, a do czarnego morza przeznaczona, uzbraia się.

Z *Wiednia* d. 9. Maia. Ze *Lwowa* mamy wiadomość, że *Rossyjski* kuryer od *Tureckich* żołtrow zatrzymany y broniący się, zabity został. Ponieważ hultaie ci, nietylko młodzi zabrali pieniądze w gotowiznie, albowiem nawet y listy, ktore wioził do *Lwowa*, zaczym przypadek ten, dalsze okazyją do wszelakiey koniektury.

Cesarz Jmć przed odjazdem jeszcze, Xięzniczce *Würtemberskiej* dał affygnacyą na 30.000. *Zł: Ryńskich* aby podług summy tey, *Gardero* swoię urządziła.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W ŚRZODĘ DNIA 6. CZERWCA ROKU 1787.

Z Białej d. 29. Maia. Ciało ś. p. Xiężney Jeymci Anny z Mi-
cielskich Radziwiłłowej Woiewodziny Wileńskiej Hermanowej W. W.
X. Litt. od Roku 1771. w Gosłunij u JJ. XX. Filipinow złożone, a te-
raz, ztamtąd za staraniem Xcia Jmci Woiewody Wileńskiego na uro-
czyſty w Nieświeżu w przyſzłym mieſiącu nastąpić mający Pogrzeb
prowadzone, dnia 25 tego mieſiąca, przy odgłoſie dzwonów tuteyſzych
Kościołow, wieczorem tu ſtanoło, y w ſali Xiążęcego Pałacu złożone,
przez trzy dni bawiło. Przez ten czas, po wſyſtkich tuteyſzych Ko-
ściołach, liczne Msze SS. przez Kapłanow, y Nabożeńſtwa od zgrb-
madzonego ludu odprawowały ſię; w Kościele zaś Parafialnym, JX.
Moykowski Kan: Kate: Luc: Proboszcz tuteyſzy, ſolemnie odprawując d.
26, Ekwekie, po Wigiliach przez ſwieckie y Zakonne Duchowienſtvo
odprawionych, Mszą Wielką ſpiewał. Dnia 28. wywieziono z tąd cia-
ło dążąc do Nieświża.

Z Paryſa d. 14. Maia. Oſoby *des Notables*, pilnie kontynuują ſwoje
Selsye; ale nie wiadomo ieſzcze, kiedy ſię roziają. Niektorzy rozu-
mieją, że ich zgromadzenia w tym tygodniu inni zaś, że aż w Czer-
wcu koniec wezmą. Nic ieſzcze nie udecydowano, względem punktow,
al przelożonych im od Krola Jmci do roztrząśnienia. Podatek *territoryal-*
ny, nie do 55. ale tylko do 25. Millionow ma być podnieſiony, reſzta
al zaś to ieſt 10. millionow na naięcie domow w Paryſu będzie nałożona,
ry wyiaſwy jednak od podatku wspomnionego tych, których naięcie nie
ie czyni 200. *Liwrow*. Względem oſzczędzenia y bonifikacyi, rozmaite
da Departamenta, rezolucye ſwoie wygotowały y Krolowi ie kazaly od-
ic, Departamenta w uwagach ſwoich wſyſtkie prawie zgadzają ſię na
to, iż trzeba ſzukać ſpoſobow do okrycia *deficit*. nie przyſtępują (ile tyl-
ko można) do nałożenia podatkow nowych.

Za wczora pracował Miniſter wojenny, Marſzałek *de Segur* z
X. Arcy-Biskupem *Toloſańskim*, z którym Miniſter Morſki *JPan de Ca-*
tries, ieſzcze nie pracował.

Ponieważ Krol *Neapolitański* zaproponował Baronowi *de Salis*, Szwacarowi, w Krolewko - *Francuskim* woysku na Randze Marszałka polnego zostającemu, aby przyjechał do *Neapolu*, dla wprowadzenia tam między woyskiem Krola *Neapolitańskiego*. karności militarney, przeto wspomniany *Baron*, otrzymawszy na ten koniec pozwolenie od Krola *Chrześcijańskiego*, na lat 2. tam wyjechał.

W Sobotę, nowy kontrolor Generalny Pan *de Villedeuil*, przy sięgę wykonał.

Z *Wiednia* d. 12. *Maja* Wiadomości donoszą z *Carogrodu*, że przy było tam wiele rozmaitych *Francuskich* Jodzinierow y Oficerow od *Artyleryi*, których natychmiast pod dobrymi barzo kondycjami umieszczono. Małżonka naszego tamteyszego Internuncjusza, nie pojechała do *Chersonu*, ale została w *Pera*.

Niektorzy z *Kijowa* tu przybyli Cudzoziemcy potwierdzają, iż tam drogość była nadzwyczajna. Strawne dla służącego na dzień, kosztowało *Rubla*. Posłowie *Cesarski*, *Francuski* y *Angielski*, mieli stoł gratis ode Dworu. Dano im codziennie 6. potraw, y 14. butelek napoju, między któremi 2. butelki wina *Francuskiego*, kilka butelek piwa *Angielskiego*, a reszta butelek była napoiow *Rossyjskich*.

Bank Nadworny pożyła 2. *Milliony* za *Cesarzem* *Jmcią*; dnia 6. posłano już *million* 1. w dukatach dwoma transportami, pod eskortą 60. *Draganow*.

Wyglądamy tu rozrządzenia, mocą którego Testamenta wszystkie, które się czynią na śmiertelnym łożu, za nieważne będą ogłoszone, Wszystkie napotym Testamenta przy zdrowych zamiślach, rozumie doskonałym, y dojrzałym rozważaniu, być mają uczynione.

Z *Kliwii* d. 16. *Maja*. Ponieważ teraz *Stany Holandyi* w samey rzeczy woysku swemu dały ordynans maszerowania do *Prowincyi Utrechtu*, zaczęły y *Stany Utrechtskie* kazaly ruszyć więcej *Reymentom*, między któremi znayduie się także piękny *Reyment Kawaleryi* *Generala van der Hoop*, który woyska *Prowincyi Utrecht* naywyższym jest *Kommandantem*. Wielce *Generala* tego szacował sobie zmarły *Krol Pruski Fryderyk II.* Obaczymy teraz, czy między woyskiem *Prowincyi Holandyi* y *Reymentami Prowincyi Utrecht* y *Geldryi*, w samey rzeczy przyidzie do nieprzyjacielskich krokow.

Z *Lizbony* d. 21. *Kwietnia*, *Graf de Ferman Nunex* wyjechał już do *Madrytu* dla udania się ztamtąd w charakterze *Posła Hiszpańskiego* do *Wersalu*. *Kawaler Cumano* zawiaduje teraz interesami Dworu *Hiszpańskiego*.

Z *Paryża* d. 12. *Maja*. W *Annion* niedaleko *Morlaix* w *Bretanii* d.

27. Kwietnia wezbrało morze do tak nadzwyczajney wyfokości, że wiele gruntow zalewało. W roku 1755. kiedy ziemi trzęsienie wielkie w *Lizbonie* było, postrzeżono w *Annion* w sam dzień trzęsienia wspomnionego, podobne wezbranie morza.

Z *Bruxelli* d. 19. *Maia*. Rozumiano, że urządzenie rozmaitych sprawiedliwości Trybunałow w tuteyszych krajach, żadney teraz już trudności wielkiej niedoświadczy; alie w Dekrecie *Najwyższej Rady Brabantzkiej* dnia 8. tego miesiąca deklaracie wspomniona Rada, że erygowanie nowych Trybunałow pierwszey instancyi, sprzeciwia się *Fundamentalnym Prawom* krajowym.

Z *Hagi* d. 11. *Maia*. Stan *Rycerski* protestował się przeciwko rezolucyi Stanow *Holanay* względem rozwiązania swoich żołnierzy od przyięgi Generalicyi wykonaney. *Delft* takoz y inne miasta deklarowały, iż kresk swoich na to niedawały.

Z *Hagi* d. 12. *Maia*. *Stany Generalne* dziś *extraordynarynie* były zgromadzone, ponieważ odebrały od *Xiążęcia Stadhudera* list, w którym donosi, że on na rekwizycyą Stanow *Utrechckich* dał ordynans do *Marfzu Reymentowi* zwanemu *Xiąże Dziedziczny* y dwom szwadronom *de Tuyl* do *Prowincyi Utrecht*, dla zaflonienia wspompioney *Prowincyi* przed napaścią, od korpusow zbroynych ochotnikow iey zagrożoną; tudzież, że *Generał-Majora vander Hoop*, *kommendantem* tego woyska nominował.

Wszyscy *Officerowie Holenderzkiego Reymentu Pallardy*, niechcieli słuchać rozkazow Stanow *Holandyi*, po czym też wszyscy od wspomnionych Stanow abszeyt otrzymali. Mieysca ich już są innemi osadzone.

Z *Hagi* d. 15. *Maia*. Wielkie tu panuje ieszczo zamieszanie. *Stany Generalne* w niedzielę nawet *extraordynarynie* były zgromadzone. Większością głosow one rezolwowały upomnieć *Stany Holandyi*, aby nieosadzały *Officerskich Szarż*, przez *Suspendowanie* wielu zacnych mężow zawaakowanych. Też *Stany Generalne* nalegają, aby żadne woysko niewchodziło do *Prowincyi obcey* bez wyraźnego pozwolenia Stanow tey *Prowincyi*. *Stany zaś Holandyi* mówią: iż w tym *excepoy* trzeba czynić wtedy, kiedy z *skonfederowanych* ieden od drugiego gwałtem bywa *attakowany*, przez to albowiem zrywa się *Unia*, y w tym razie przyięga *Generalicyi* nieobowiazuie. Wszakże *marfz Geldryjskiego woyska do Utrechtu*, od *Stanow Generalnych* za żaden gwałtowny *attak*, zatym też, ani za zerwanie *Unii* nie iest poczytany. Dla tey przyczyny, w samey rzeczy *Officerowie Holenderscy*

rozmaici y żołnierze, niechą być powołnemi ordynansom do marszu
wydanym od Stanow Holandyi.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 6. CZERW: R. 1787.

Browar y Młyn z rekwiizytami, officyny, Stajnie y wozownie mbrowane, z podworcem, y gruntem dziedzicznym na *Nopym Swiecie* od Ulicy *Brackiej* JP. *Andrzeja Strawińskiego* Kupca Miasta S.W. dziedziczny, Prawu zastawy Jeymć *Pani Andrychowiczowej* podległy Dekretem J.K. Mci *Asessorzy Koroni* na sprzedaż jest deklarowany, którego licytacya dnia 15. Miesiąca Czerwca Roku bieżącego 1787. po południu na *Ratuszu M. S. W.* ostatecznie odprawiał się będzie.

Kamienica na *Krakowskim Przedmieściu* Nro 426. o dwóch piątrach z mieszkaniem na poddaszu z gruntem dziedzicznym do przedania. Ktoby sobie życzył nabyć, dowiesię o cenie w *Rynku MSW.* Nro: 61. na pierwszym pięttrze. Stancye na *Podwalu M. S. W.* Nro 523. w kamienicy Szlę *Przytułkich*, to jest 7. pokoiów, kuchnia z szpizarnią, Stajnia y wozownia z piwnicą, są do naliczania od *S. Jana*. Ktoby sobie życzył nająć, ma się referować do Kamienicy w mieście S.W. w *Rynku* Nro 61. na pierwsze piątro.

Z doświadczenia zdrowa *Seydszycka* gorzka woda; teraz wcale świeża, przybyła do JP. *Nahkiego* Kasyjera *Elektorskiego* w tutajszym *Saskim* Porcelanowym Magazynie za wiadomą już ceną, to jest butelka po 6. *Złoty*ch *Polki*ch, informacye używania na żądanie, darmo dawać będą.

Na mocy Dekretu Radzieckiego M. S. W. Dworek Sukcesorow *Kaspnykich* na ulicy *Tama* pod Nrm 2056. stojący, będzie d. 11. Czerwca przez Urząd *Kawniczny* więcej dającemu przedany. Ktoby sobie życzył nabyć, niech się na *Ratuszu MSW.* dnia jako wyżej o godz: 2. po południu zwaardzić.

Franciszek Dement ożeniwszy się z *Ioanną Dorotą Böhken*, po krotkim pomieszkaniu, od lat 18. iey odstąpił y z *Warszawy* wyjechał. Gdzieby się znajdował, y czy żyje, czyli umarł; jeżeli komu jest wiadomo, uprasza opuszczona żona, aby raczył dać wiadomość do *Konfystorza Warszawskiego*.

Pismo Peryodyczne pod tytułem *Dziennik Handlowy* szczytający w sobie *Antyken* o *Dobr*ach do przedaży, zastawy y aredy, donosi iż do przedania ma już wiele *Dobr* doniesionych, iak widzieć można w *Części IV.* teraz wyżley; do aredy zaś mało ma leżczć, a barzo wielu zgłasza się żądających *Dobr* do aredy; zaczynają sięliby kto miał *gdziekolwiek* bądź *Dobra* lub *wioski* iakże do *Aredy*, niech uczyni o tym doniesienie do *Expedycyi Dziennika* z dokładnym opisaniem *intraty* y *tytuacy* tych *Dobr*, z wyrażeniem referencyi, czy do siebie czy do kogo z przyjaciół, czy też, jeśli by kto chciał utracić nazwisko swoje, z referencyą do *Expedycyi Dziennika* znydującego się na *Krakow*: *Przedm:* Nro 454. a dowiesię tam o barzo znaczney liczbie konkurentów z gotowemi pieniędzmi do *Dzierżawy* *Dobr* lub *wiosek*. *Kancellarye* właśnie uczyniliby wielką przysługę dla wszystkich *Obywatelów*, gdyby doniesienia o siebie będące względem *Dobr*, zebrawszy w jedną *Tabelę* przysłali do *Dziennika*, dla wiadomienia całego *krain*, mianowicie przed następnymi *Kontraktami* *Święto-Jańskimi* *Poznania*, y innych *Miast*.

W *Warszawie* na *Krakow*: *Przedm:* w Kamienicy JP. *Piotrowskiego* pod Nrm 433. na trzecim pięttrze mieszka *P. Ignacy Radk Kipper*, posiadający sposob naprawiania kwaśnych win różnego rodzaju, y innych trunkow nadpsutych.

Oddany jest zegarek *tembakowy* znaleziony do *Inryzdykcyi* *Miasta Starey Warszawy* Jeżeliby się właściciel jego znalazł, niechaj się nadgłosi do rzeczoney *Juryzdykcyi*.

W *Bibliotece* *Publiczney* tutajszey będą się przedawały zwyczajnym dotąd sposobem różne *Duplikaty*, są tylko od przeszłych lat różnicą, iż dla ochrony czasu, ieden szczególnie na ich przedaż wyznaczony w tygodniu będzie dzień, to jest *czwartek*. Taż *Biblioteka* barzo uprasza wszystkich powłecznie *Jchmośców*, którzykolwiek pożyczone sobie z niey mają *Książki*, o onych oddanie; czego jeśli na tę proźbę nieuczynili, będą o nie pozywani, gdyż *Prześwietna Kommissya Eduk:* *Narod* chce koniecznie, aby wydane z *Biblioteki* *Książki*, oddane iak najprzedy były, a potem w przepisany od niey świeżo sposob brane, komu iakiey potrzeba będzie.

Dworki dwa y Browar z przyległościami *Sukcesorow Zeydowskich* na Ulicy *Wieska* Nro 1738. sytuowane, na mocy *Komplanacyi* pomiędzy *Sukcesorami* uczynioney, Dnia 11. Miesiąca Czerwca Roku bieżącego w tymże *Dworku* o godzinie trzeciej po południu więcej dającemu za gotowe pieniądze przedane będą.